

*prof. dr hab. Zofia Chyra-Rolicz*¹ 

Instytut Historii, Zakład Historii XIX–XX w.
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Nowoczesny plan rozwoju gospodarczo-społecznego II Rzeczypospolitej – Centralny Okręg Przemysłowy (COP)

WPROWADZENIE

Celem artykułu jest przypomnienie nowatorskiego planu rozwoju gospodarczo-społecznego województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej (wschodnich części ówczesnych województw: kieleckiego i krakowskiego oraz zachodnich części województw: lubelskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, a obecnie województw: świętokrzyskiego, podkarpackiego, lubelskiego, małopolskiego i części województwa mazowieckiego – Radom i okolice). Ten modernizacyjny projekt gospodarczo-społeczny był już tematem paru opracowań monograficznych (Sarnecki, 1998; Gołębiowski, 2000) oraz syntetycznych ocen (Woźniak, 2019, s. 31–32). W niniejszym opracowaniu ukazany zostanie mniej dotąd znany wkład spółdzielczości w realizację tej wielkiej inwestycji. Zastosowano metodę analityczno-historyczną, kwerendy źródłowe i dostępne opracowania.

Realizowany od 1936 r. plan, zakładał tworzenie nowych ośrodków przemysłowych, zwłaszcza zakładów przemysłu zbrojeniowego, chemicznego i przetwórczego w widłach Wisły i Sanu. Była to inwestycja interwencjonizmu państwowego, łącząca współpracę administracji państwowej, samorządowej, spółdzielczości oraz kapitału prywatnego w celu rozwiązywania problemów społecznych, stworzenia perspektyw poprawy warunków życia ludności, umożliwienia jej awansu cywilizacyjnego poprzez urbanizację terenów rolniczych. Stanowiła godny przypomnienia przykład planowania gospodarczo-przestrzennego integrującego różne podmioty życia gospodarczego i organizacje społeczne, wyprzedzający współcze-

¹ Adres korespondencyjny: e-mail: chyrol@op.pl; zofia.chyra-rolicz@uph.edu.pl. ORCID: 0000-0002-0868-1205.

sne idee zrównoważonego rozwoju i społecznej gospodarki rynkowej, ze szczególnym uwzględnieniem roli spółdzielczości w aktywizacji terenów rolniczych, niedorozwiniętych gospodarczo, zacofanych cywilizacyjnie o znacznym przeludnieniu terenów wiejskich.

PLAN COP SZANSĄ MODERNIZACJI KRAJU

Budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP), zainicjowana przez ówczesnego wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego, realizowana miała być planowo w okresie 1 lipca 1936 r. – 30 czerwca 1940 r., stanowiąc istotną część polskiej polityki interwencjonizmu państwowego, odpowiadającego założeniom amerykańskiego New Deal, skupiającego inwestycje w przemyśle ciężkim, metalowym, chemicznym i przetwórczym. W państwie rolniczym powstać miały nowoczesne ośrodki przemysłowe, przewidywano rozbudowę przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, obronnego, przyczyniając się do zwiększenia ekonomicznego potencjału kraju, a także łagodzenia zapalnych problemów gospodarczo-społecznych, zmniejszenie bezrobocia w przeludnionej Polsce centralnej i południowej.

Było to jedno z największych przedsięwzięć inwestycyjnych II Rzeczypospolitej, obejmujące obszar ok. 60 tys. km² i prawie 6 mln ludności, głównie mieszkańców ubogich i przeludnionych wsi, gdzie dotkliwym problemem był nadmiar siły roboczej, szacowanej na ok. 400–700 tys. osób. Nowymi inwestycjami planowano objąć ponad 15% powierzchni kraju, zamieszkałej przez 18% ludności (Jeziński, 2003, s. 307). Inwestycjom towarzyszyć miała budowa i rozbudowa infrastruktury energetycznej (elektryfikacja!) i komunikacyjnej, co pozwala mówić o prekursorskiej realizacji idei tzw. zrównoważonego rozwoju terenu.

Budowa COP ożywiła u schyłku lat trzydziestych XX wieku polską gospodarkę, umożliwiła także adaptację nowoczesnych na owe czasy technologii. Na rozległym obszarze czterech południowo-wschodnich województw ówczesnej Polski B i C proces inwestycyjny w latach 1937–1939 przebiegał bardzo sprawnie i dynamicznie. W dużych zakładach w: Stalowej Woli, Rzeszowie, Lublinie, Mielcu, Niedomicach, Sanoku, Kraśniku, Zawidzu pod Lubartowem, Radomiu, Starachowicach, Dębi w Tarnobrzesciem, Bliżynie i Poniatowej stworzono ok. 55 tys. nowych miejsc pracy, w drobnych i średnich – ok. 36 tys., w rzemiośle – 6 tys., a w placówkach handlowych – ok. 10 tys. W sumie pracę znalazło ok. 107 tys. ludzi, co stanowiło 25% wolnej siły roboczej tego regionu. Pozwoliło to w widoczny sposób podnieść poziom życia mieszkańców Podkarpacia, Świętokrzyskiego i części Małopolski. Z myślą o dalszej modernizacji gospodarki kraju rozpoczęto budowę wielu elektrowni wodnych: w Rożnowie (wraz z zaporą wodną), w Stalowej Woli, w Porąbce na Sole, w Czorsztynie na Dunajcu, w Solinie,

Łukawcu i Myczkowcach na Sanie (Jeziński, Leszczyńska, 2003, s. 308). Inwestycje przemysłowe przerwała agresja hitlerowska.

Budowa COP to także udany eksperyment nowoczesnego myślenia ekonomicznego, zastosowania planowania do rozwoju gospodarki wolnorynkowej i określenia w niej roli państwa, jako istotnego czynnika stymulującego wzrost gospodarczy. To zarazem model współdziałania różnego typu organizacji i przedsiębiorstw: państwowych, samorządowych, spółdzielczych i kapitału prywatnego.

Nowe wielkie inwestycje oznaczały także postępy urbanizacji rustykalnego, rolniczego dotąd kraju. „Na surowym korzeniu” powstawały takie miasta jak Starachowice czy Stalowa Wola. Nowe miasta projektowane były już nowoczesnie i funkcjonalnie, zapewniając mieszkania pracownikom i robotnikom. Osiedla projektowane były według najnowszych idei urbanistycznych „osiedla społecznego”, zapewniającego nie tylko miejsca do spania, ale i możliwość zaspokojenia w pobliżu zamieszkania podstawowych potrzeb bytowych i umożliwienie życia kulturalnego. Wznoszone wielorodzinne domy nierzadko były spółdzielcze. U schyłku okresu międzywojennego przeszło 97% kredytów na te budowy dostarczało spółdzielniom państwo, a pozostałą część inne instytucje, jak na przykład związki zawodowe, ZUS i Fundusz Pracy (Rusiński, 1980, s. 148).

WKŁAD SPÓŁDZIELCÓW W TWORZENIE CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

W realizacji tak wielkiego przedsięwzięcia gospodarczo-społecznego nie mogło zabraknąć spółdzielczości, wspomagającej urbanizację, potrzeby nowych mieszkańców miast i miasteczek, zwłaszcza konsumenckiej spółdzielczości spożywców spod znaku „Społem”.

W 1936 r. na jubileuszowym Zjeździe Pełnomocników Związku Spółdzielni Spożywców RP prezes „Społem” Marian Rapacki przedstawił obszerny referat „Program gospodarczy spółdzielczości spożywców” (Rapacki, 1936), który był w istocie programem przebudowy aktualnego ustroju politycznego i gospodarczo-społecznego kraju i wprowadzeniem do praktyki planowego rozwoju korporacji spółdzielczej, na początek „Społem” Zjazd uchwalił w 1936 r. wytyczne do pierwszego Trzyletniego Planu Rozwoju Spółdzielczości Spożywców, obejmującego lata 1937–1939 (Jasiński, 1965, s. 18).

M. Rapacki we wspomnianym programie przewidywał współdziałanie przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz mieszanych, organizowanych z udziałem tych trzech typów przedsiębiorstw, co odpowiadało integracyjnym założeniom COP.

Był to zarazem dalekosiężny program rozwoju polskiej spółdzielczości, poważnie ograniczający rolę wielkiego kapitału (i stosunków kapitalistycznych

prowadzących do cyklicznych kryzysów ekonomicznych) w gospodarce narodowej i zastąpienia ówczesnej gospodarki – wolnorynkową gospodarką społeczną z elementami planowania i kategorią własności zbiorowej. Program, otwierający przed spółdzielczością rozległe pole działania w przyszłości w rolnictwie, handlu, wytwórczości, zakładał współdziałanie różnych podmiotów gospodarczych: przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i spółdzielczych oraz mieszanych, organizowanych z udziałem tych rodzajów przedsiębiorstw. Prezes Związku „Społem” opowiadał się za wprowadzeniem w przyszłości ustroju korporacyjnego, którego celem miało być zaspokojenie „potrzeb spożycia” szerokich kręgów społeczeństwa. Postulował poprawę położenia pracowników i robotników poprzez ustawodawstwo socjalne: zwiększenie zarobków i ustalenie minimum płacy, ograniczenie czasu pracy, likwidację bezrobocia i podniesienie opłacalności gospodarstw rolnych (Rapacki, 1936, s. 6–10). Wprawdzie radykalne w ówczesnej rzeczywistości tezy (zwłaszcza dotyczące potrzeby gruntownej przebudowy ustroju politycznego i gospodarczego, pogłębienia reformy rolnej) nie mogły zostać wówczas realizowane, nawiązywano do nich w przyszłości. COP stał się terenem praktycznej realizacji przynajmniej niektórych z tych wskazań.

Spółdzielcy bardzo szybko włączyli się w poczynania rządowe, tworząc wspomniany własny 3-letni plan rozwoju gospodarczego poszczególnych branż spółdzielczych, planując rozbudowę swoich placówek w COP. Był to okres szczególnie intensywnej rozbudowy placówek spółemowskich na wsi, gdzie tworzono nowe spółdzielnie rolniczo-handlowe i spółdzielcze zbiornice jaj. „Uspółdzielczenie wsi” to program poprawy warunków życia ludności przeludnionej wsi, produktywizacja na miejscu ludzi zbędnych, stworzenie lepszych perspektyw życiowych dla młodzieży, o których pisał Stanisław Thugutt w *Listach do młodego przyjaciela* (Thugutt, 2013). Przyszłości tworzonej wspólnie, własnymi siłami w poczuciu solidarności i odpowiedzialności wzajemnej bez oglądania się na pomoc z zewnątrz. Te wskazania stały się także programem gospodarczym Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, realizowanym z powodzeniem w Małopolsce i województwach centralnych (Jarecka-Kimłowska, 1978, s. 17–44). W latach trzydziestych XX wieku w gminie Wadowice Górne, młodzi ludowcy zorganizowani w kołach „Wici” pod kierownictwem Michała Starzyka, Stefana Midury i Tomasza Herchela, utworzyli sieć siedmiu sklepów spółdzielczych. Zaopatrywali się w towary w hurtowni Spółdzielni Rolniczo-Handlowej i Spółdzielni Spożywców „Społem” w Mielcu (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 143). Podobnie było we wsi Choroń pod Częstochową, gdzie w sierpniu 1935 r. grupa młodych działaczy ruchu ludowego utworzyła Spółdzielnię Spożywców „Rozkwit”, po latach przekształconą w 1948 r. w GS „Sch” w Poraju (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 169).

Nowe spółdzielnie, tworzone z pomocą organizacyjną „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców RP i Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, stawały się istotnym czynnikiem aktywizacji gospodarczej w swojej

okolicy, dawały możliwość zarobkowania i pracy, przyczyniały się do powstania różnych inicjatyw edukacyjnych i kulturalnych. Rozwijana w masowej skali przez wyżej wymienione związki akcja różnych kursów dokształcających pracowników, umożliwiała młodzieży wiejskiej zdobycie umiejętności takich jak księgowanie, rachunkowość, co dawało stabilizację życiową. Tą drogą propaganda spółdzielcza docierała na wieś, znajdując chętnych do realizacji sprawdzonych gdzie indziej wzorów gospodarowania. Pojawiały się coraz to nowe spółdzielcze inicjatywy, przyczyniając się do rozprzestrzeniania się na terenach zacofanych cywilizacyjnie sfery gospodarki społecznej, kształtującej jej członków – uczestników w etosie pracy dla swojego środowiska. Niektóre z tych inicjatyw przetrwały burzliwe koleje losu i profitują do dziś.

Oto kilka charakterystycznych przykładów. W 1934 r. w gminie Strzyżewice w woj. lubelskim powstała Spółdzielnia „Gromada” w Bystrzycy Starej, a pół roku później – w 1935 r. – grupa licząca ok. 50 miejscowych gospodarzy utworzyła Spółdzielnię Spożywców w Rechcie. Spółdzielnia prosperowała tak dobrze, że po kilku latach stać ją już było na wzniesienie własnego budynku drewnianego w Rechcie, który po wojnie przejęła istniejąca do dziś Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Strzyżewicach. W 1948 r. dokonano połączenia działających na terenie tej gminy spółdzielni „Przyszłość” w Rechcie, „Jutrzenka” w Kielczewicach, „Zgoda” w Bychawce i w Tuszowie, „Drużyna” w Smolicach, „Gromada” w Bystrzycy Starej oraz utworzonej w czerwcu 1945 r. GS „SCh” w Piotrowicach z siedzibą w Strzyżewicach (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. IV, s. 54). Jak trudne były początki, świadczy przykład Spółdzielni Spożywców „Spółem” w Żyrzynie powstałej w 1935 r. w woj. lubelskim z jednym sklepem mieszczącym się w wynajętym budynku Aleksandra Deputata. Utworzyli ją ks. kanonik Józef Rukasz, miejscowy proboszcz ks. Stefan Bielawski i okoliczni rolnicy. Sklepową była Władysława Stankiewicz, która jako jedyna pobierała niewielkie wynagrodzenie, pozostali zaś członkowie spółdzielni pracowali społecznie i taki stan utrzymywał się przez całą okupację hitlerowską. Spółdzielcy powoli dorabiali się sklepów, magazynów i innych zabudowań gospodarczych; rozszerzyli działalność o piekarnię i masarnię. W lipcu 1947 r. nastąpiło przekształcenie tej spółdzielni w GS „SCh” (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. IV, s. 76).

W gminie Stopnica w woj. świętokrzyskim ożywienie inicjatyw założycielskich spółdzielni nastąpiło w latach 1936–1939. Powstały wówczas spółdzielnie „Naprzód” w Kłępiu Górnym, „Jedność” w Kłępiu Dolnym i Czyżowie oraz Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Łączność” w Stopnicy. W 1948 r. dokonano połączenia tych placówek wraz z innymi sklepami spółdzielczymi działającymi na terenie gminy tworząc GS „SCh” (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. IV, s. 119). Działacze ludowi z okolic Miłocic, Ratajowa, Firlejowa, Januszowic, Widowej i Słomnik w Małopolsce utworzyli w 1937 r. Spółdzielnię Spożywców w Słomnikach, której celem było „zaopatrywanie rolników w artykuły spożyw-

cze oraz gospodarstwa domowego. Na bazie tej spółdzielni utworzono w 1949 r. GS „Sch” w Słomnikach, rozwijającą się szybko w latach siedemdziesiątych – osiemdziesiątych XX w. (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 43). W Kasince Małej koło Mszany Dolnej powstała w 1936 r. Chłopska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa im. Władysława Reymonta. Jej inicjatorem był m.in. Jan Szczypka, jedna z ofiar strajku chłopskiego w następnym roku (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 70). Wspólnymi siłami uruchomiono pierwszy wiejski sklep. Dalszym celem była zbiórka funduszy na budowę domu ludowego, w którym skupiać by się mogła działalność kulturalno-oświatowa w tej okolicy.

We wrześniu 1936 r. zawiązano Spółdzielnię „Ludowiec” w Łącku, pow. Nowy Sącz – na terenie, który stał się wkrótce zagłębieniem sadowniczym (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 86). Lata 1936–1938 to także początki działalności Spółdzielni Chłopskiej Rolniczo-Handlowej „Społem” im. Władysława Orkana w Mszanie Dolnej, Spółdzielni Spożywców „Podhalanka” i Spółdzielni Spożywców „Poprad” w Piwnicznej oraz Powszechnej Spółdzielni Spożywców i Spółdzielni Spożywców „Poprad” w Rytrze (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 70–71, 78–79, 166–167).

Nastąpiła także ekspansja spółdzielczości rolniczo-handlowej i spożywców na Podkarpaciu: wymienić tu można chociażby Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Rolnik” w Leżajsku i Narolu oraz Spółdzielnię Spożywców „Jedność” w Grodzisku Dużym (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 164, 166–167, 173). Szczególnie ciekawe były dalsze losy spółdzielni w Narolu, utworzonej w 1936 r. z inicjatywy miejscowego społecznika ks. Leona Janczewskiego w budynku Domu Ludowego, wyremontowanym i zaadaptowanym po piekarni żydowskiej. Spółdzielnia poważnie ucierpiała, została zdewastowana podczas działań wojennych we wrześniu 1939 r. i wznowiła działalność w lutym 1940 r., stając się głównym źródłem zaopatrzenia okolicznej ludności (*Spółdzielczość Gminna*, 2001, t. V, s. 173).

W nowo powstających miastach na terenie COP rozwijano sieć sklepów i piekarni. Na jednej ze starych kronik filmowych pokazanych w przerwie podczas konferencji naukowej z okazji 70. rocznicy COP 5 lutego 2007 r. w Ministerstwie Gospodarki w Warszawie, dostrzec można było spółdzielczą jadalnię „Sami sobie” zorganizowaną na placu budowy dla robotników (Chyra-Rolicz, 2007, s. 3).

Bank „Społem” wspierał inwestycje spółdzielcze, nawiązując do wzorów belgijskiej spółdzielczości robotniczej, a szczególnie tzw. systemu gandawskiego (Inglot, 1971, s. 158), który umożliwił tam rozwój różnych przedsięwzięć spółdzielczych w ciągu 50 lat (lata osiemdziesiąte XIX w. – do wielkiego kryzysu przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w.) w oparciu o własne kredytowanie z wypracowanych zysków. W mniejszej skali w pobudzanie lokalnej przedsiębiorczości angażowały się noszące różne nazwy Banki Ludowe, Spółdzielnie Oszczędnościowo-Kredytowe, Kasy Stefczyka jak Bank Ludowy w Rozwadowie, protoplasta Stalowskiego Banku Spółdzielczego (*Złota Księga...*, 2004, t. I,

s. 100) czy Kasy Stefczyka w Krasnem i Malawie koło Rzeszowa (*Złota księga...*, 2004, s. 180). Istnienie już na tym terenie sieci spółdzielni kredytowych ułatwiło funkcjonowanie drobnego handlu i rzemiosła zaspokajającego różne codzienne potrzeby mieszkańców rozwijających się miast i miasteczek, umożliwiło tej przedsiębiorczości wykorzystanie wytworzonej w wyniku polityki interwencjonizmu państwowego dobrej koniunktury inwestycyjnej. Jej realizacja odwoływała się do współdziałania różnych podmiotów gospodarczych i kapitałów.

Drugi rok wykonania planu spółdzielczego (1938) potwierdził słuszność przyjętej strategii rozwoju, wykazywał dobre wyniki we wszystkich prawie wskaźnikach (Jasiński, 1965, s. 17, 18). Roczny obrót całej organizacji „Społem” sięgnął w tym roku sumy 98,1 mln zł, a wartość własnej produkcji wyniosła 9,3 mln zł, wykazując w stosunku do poprzedniego roku wzrost aż o 22%. Wyraźnie wzrastała też liczebność organizacji spółemowskiej. O ile w 1935 r. w kraju działało 976 spółdzielni spóżywców z 269 tys. członków, to w 1937 r. statystyki odnotowały już 1395 spółdzielni i 324 tys. członków, a w następnym roku nastąpił równie duży wzrost – odpowiednio 1776 spółdzielni z 397 tys. członków (Żerkowski, 1961, s. 69).

Zakres działania spółdzielni spóżywców był dość szeroki, uzależniony od charakteru i potrzeb środowiska. W środowiskach miejskich spółdzielnie zajmowały się zaopatrzeniem członków i ich gospodarstw w artykuły spożywcze, gospodarstwa domowego, opał, tekstylia, materiały piśmienne, niekiedy także i obuwiu. Chociaż z zasady nie stosowały sprzedaży na kredyt („na książkę”, co było powszechną praktyką w sklepach prywatnych), w rywalizacji z handlem prywatnym spółdzielnie zdobywały klientów lepszą jakością towarów, niższymi cenami (nawet w granicach 12%–17%) (Żerkowski, 1961, s. 16), solidną obsługą i zwrotami od zakupów dla swoich członków. Prowadzono też różne zakłady usługowe, takie jak jadłodajnie, magle, warsztaty szewskie, wypożyczalnie sprzętu gospodarstwa domowego. W małych miastach i na terenach wiejskich spółdzielnie spóżywców włączały w swój asortyment także artykuły dla rolników: wyroby żelazne, nawozy sztuczne, nasiona, narzędzia rolnicze. Organizowano także skup i składnice jaj. Rozszerzanie asortymenty rolnicze uzależnione było od istnienia bądź nie istnienia na danym terenie spółdzielni rolniczo-handlowej. Spółdzielnie oprócz handlu artykułami pierwszej potrzeby starały się w miarę wypracowanych środków prowadzić działalność społeczno-wychowawczą, prenumerowano prasę spółdzielczą, organizowano świetlice, czytelnie i biblioteki, obchodzono święta spółdzielcze i państwowe, przygotowywano okolicznościowe imprezy takie jak zabawy choinkowe, bale charytatywne, organizowano pomoc żywnościową dla najuboższych.

W ramach „ofensywy spółdzielczej” końca lat trzydziestych stosunkowo szybko ukończono budowę dużych zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego w Dwikozach i rozpoczęto budowę drożdżowni w Kielcach. Podjęto także starania o uzyskanie koncesji na budowę cukrowni (Żerkowski, 1961, s. 18).

Kielce wyrastały na ośrodek koncentracji spółdzielczej wytwórczości. U schyłku lat trzydziestych działało tam pod znakiem „Społem” już 11 odrębnych samodzielnych wytwórni (fabryka mydeł Jeleń i kosmetyków, octu, drożdży, majonezu, musztardy, bulionów, pasty do obuwia i podłóg, świec, gilz oraz środków do czyszczenia) (Żerkowski, 1961, s. 20). Duże znaczenie na przyszłość miało podjęcie współpracy gospodarczej ze spółdzielczością rolniczą zrzeszoną od 1935 r. w Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych. Zamierzano wspólnym kosztem zbudować olejarnię o dużej mocy i uzgodniono na początek projekt tej inwestycji (Żerkowski, 1961, s. 28).

Organizacja spółdzielcza okazała się solidnym, wiarygodnym partnerem administracji państwowej i władz samorządowych w urzeczywistnieniu koncepcji COP. Zarówno Związek „Społem”, jak i ZSRiZG posiadały struktury terenowe i – w przeciwieństwie do przedsiębiorstw prywatnych – mogły wykonywać w terenie dyspozycje idące z centrali. Miało to bardzo istotne znaczenie wraz z pogarszaniem się sytuacji międzynarodowej i podjęciem przez władze państwowe przygotowań na wypadek wybuchu wojny i konieczności prowadzenia gospodarki wojennej. Do takich działań zaliczyć można budowę wspomnianego dużego zakładu przetwórstwa rolno-spożywczego w Dwikozach pod Kielcami, leżącego na terenie COP (Żerkowski, 1961, s. 25).

Latem 1938 r. spółdzielcy całego kraju włączyli się w przygotowania na wypadek agresji ze strony Niemiec. W dniu 23 czerwca 1938 r. w Spółdzielczym Instytucie Naukowym w Warszawie odbyła się poufna narada przedstawicieli centralnych instytucji spółdzielczych: Związku „Społem”, Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych, Związku Spółdzielni Wojskowych oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego (Żerkowski, 1961, s. 26). M. Rapacki przedstawił spółdzielczy plan mobilizacyjny, przewidziany do realizacji we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych. Przewidywano gromadzenie w terenowych spółdzielniach zapasów takich artykułów jak zboża (żyto, pszenica, owies, jęczmień), mleko, masło, ziemniaki, kasza, cukier, sól, tytoń, zapalki, węgiel i nafta. W kwietniu 1939 r. podczas 3-dniowego zjazdu kierowników oddziałów „Społem” i związków okręgowych w Warszawie, W. Śliwiński (przedstawiciel Związku „Społem” ds. aprowizacyjnych w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych) wygłosił referat na temat przygotowań spółdzielni do działań wojennych. Oprócz przygotowywania kadr zastępczych na wypadek ogłoszenia powszechnej mobilizacji i związanej z tym intensywnej akcji szkoleniowej, zalecono natychmiastowe zakupy i magazynowanie węgla na opał w spółdzielniach oraz utworzenie w niektórych oddziałach magazynów zastępczych do przechowywania towarów importowanych i zapasów konserw (Trocka, 2004, s. 15–22).

Od kwietnia 1939 r. kierowano w głąb kraju transporty towarów i surowców nadchodzące do Gdyni. Kierowano je do większych skupisk ludności: do Warszawy, Łodzi, Kielc, Wilna, Lublina, Lwowa, Ostrowca i Radomia (Jasiński, 1965,

s. 26). Choć spółdzielczość nie uczestniczyła bezpośrednio w planach obronnych COP, to działania podejmowane przez jej struktury na tym terenie, przyczyniały się do zabezpieczenia potrzeb okolicznej ludności, lepszego przygotowania kraju do obrony, aprowizacji ludności na wypadek nowej wojny i związanego z nią chaosu gospodarczego. Dyspozycje idące z centrali szybko wykonywano w terenie. We wszystkich oddziałach Związku „Społem”, spółdzielczych zakładach wytwórczych i spółdzielniach zwiększano zapasy towarów i surowców. Zwiększone zakupy finansował Bank „Społem”. Organizacja spółdzielcza była pod tym względem w lepszej sytuacji, aniżeli banki prywatne, gdyż ryzyko unieruchomienia kredytów bankowych na skutek ewentualnej paniki ludności i wycofywania wkładów przez członków, rekompensowały środki uzyskane przez spółdzielnie wskutek zwiększonych zakupów konsumentów (Jasiński, 1965, s. 26).

Ostatni przedwojenny Zjazd Delegatów Spółdzielni Spożywców obradujący w Warszawie 3–4 czerwca 1939 r. był mocnym głosem spółdzielców, mobilizujących opinię społeczną. Podczas zjazdu prezes Związku „Społem” M. Rapacki występując z referatem o znamionym tytule „Rola i zadania spółdzielczości w obronie państwa”, mówił: „Reprezentujemy masy społeczne, które chcą wziąć na siebie i wezmą odpowiedzialność za losy kraju, za jego wolność i niepodległość. Reprezentujemy masy, które zdolne są ponieść w obronie kraju najwyższe ofiary i największe wysiłki. Reprezentujemy masy, które nawykły śmiało i spokojnie patrzeć w twarz niebezpieczeństwu” (Rapacki, 1939, s. 22–23). W rezolucji przyjętej przez delegatów znalazły się wytyczne dalszej pracy: „Zjazd stwierdza, że podstawową zasadą aprowizacji ludności na wypadek wojny powinna być służba społeczna i samopomoc, a motyw zysku indywidualnego powinien być przynajmniej na okres wojny i trudności aprowizacyjnych z tej dziedziny wyłączony. Organizacjami służby społecznej i samopomocy w dziedzinie aprowizacji są niezaprzeczalnie spółdzielnie spożywców, które przy odpowiednim ustosunkowaniu się władz państwowych mogą i powinny stać się trzonem organizacji wyżywienia ludności na wypadek wojny. (Jasiński, 1965, s. 23–25).

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości obchodzono w Polsce tradycyjnie w czerwcu, tym razem w 1939 r. pod hasłem „Spółdzielczość wzmacnia siłę gospodarczą najszerzych warstw narodu i obronność państwa” (Rapacki, 1939, s. 23). To hasło, poparte odpowiednimi działaniami w terenie, wpisywało się w założenia obronne COP, ideę wzmocnienia państwa i prace dla swego środowiska społecznego.

PODCZAS OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Wkrótce wybuch II wojny światowej przekreślił dalszą rozbudowę COP, którego infrastrukturę wykorzystywał okupant hitlerowski dla własnych celów militarnych.

Planowa rozbudowa sieci spółdzielni jako organizacji podtrzymującej więzi i ruch oporu polskiego społeczeństwa, kontynuowana była także po wybuchu wojny i określeniu polityki okupanta wobec Polaków i polskich organizacji. W listopadzie 1939 r. na terenie Lubelszczyzny uruchomiona została Delegatura Zarządu Związku „Społem” (Żerkowski, 1961, s. 80). Oprócz innych statutowych zadań, miała ona na celu organizowanie nowych spółdzielni dla zaopatrzenia ludności w towary kartkowe i wolnorynkowe. W połowie następnego roku skonkretyzowane zostały założenia akcji zakładania nowych spółdzielni w terenie w nowych realiach okupacyjnych. Za podstawę do utworzenia nowej placówki przyjęto grupę 150 rodzin przebywających na obszarze zamieszkałym przez ok. 750 osób. Dopuszczano pewne wyjątki (korekty), jednak przy zachowaniu minimum 100 rodzin (gospodarstw domowych) jako podstawy zaopatrzeniowej i opłacalności takiego przedsięwzięcia. Planowano, że spółdzielnie powinny powstawać – oprócz miast i osad – także we wsiach gminnych i kościelnych – tam, gdzie spodziewano się większego napływu ludności. Zakładano opracowanie dalszego planu rozwoju sieci spółdzielni spóżywców w poszczególnych gminach na podstawie danych zebranych w miejscowych urzędach gminnych. Pierwsze efekty kontynuacji akcji rozbudowy sieci spółdzielni stały się już widoczne w lutym 1940 r., gdy powstało 26 nowych spółdzielni spóżywców, a w następnym kwartale utworzono następne 94 placówki (Jasiński, 1965, s. 25).

PODSUMOWANIE

W powojennych latach Polska Ludowa programowo nawiązywała do idei uprzemysłowienia i przeobrażeń gospodarczo-społecznych (socjalistycznego) kraju oraz stworzenia perspektyw awansu społecznego dzieciom robotników i chłopów w ramach narodowych planów rozwoju gospodarczo-społecznego. Kontynuowano inwestycje COP, chociaż już bez kapitału prywatnego i bez południowo-wschodnich województw kresowych, na terenach pozostałych w granicach PRL. Elektrownie i hydroelektrownie, liczne zakłady przemysłowe: zbrojeniowe, fabryki mechaniki precyzyjnej (silników, obrabiarek), chemiczne (farb, celulozy, nawozów, wyrobów gumowych), zakłady lotnicze – odbudowywane i rozbudowywane, stanowiły fundament powojennej industrializacji i urbanizacji, powiększały potencjał gospodarczy kraju. Inwestycje COP tworzyły dalekosiężną, potwierdzoną w praktyce koncepcję przeobrażenia zacofanego kraju rolniczego, uprzemysłowienia, integrującą w tym dziele różne instytucje i siły społeczne. Prekursorski charakter tej koncepcji otwierał szerokie pole dla gospodarki społecznej (dziś nazywanej społeczną gospodarką rynkową), działającej dla różnorodnych potrzeb swego środowiska, co jest współcześnie wskazywane jako jej cele. Realizacja planu COP zapoczątkowała po latach trwałymi dokonaniem.

O wkładzie spółdzielczości w ten bezprecedensowy wysiłek planistyczny, inwestycyjny i organizacyjny świadczą jeszcze niekiedy 90-letnie metryki różnych spółdzielni działających na tym terenie. Świadczą także o przydatności różnych form spółdzielczości w rozwiązywanie wielkich problemów gospodarczo-społecznych kraju. Doświadczenie to warto przywracać pamięci społeczeństwa. Nie przypadkiem doroczne Forum Bankowości Spółdzielczej odbyło się w lipcu 2007 r. w Stalowej Woli (Chyra-Rolicz, 2007, s. 3). To jedno z najmłodszych miast w północnej części woj. podkarpackiego w tzw. trójkącie bezpieczeństwa w widłach Sanu i Wisły, rozciągające się na obszarze 82,5 km² i liczące już wówczas ok. 70 tys. mieszkańców (*Złota Księga...*, 2004, t. I, s. 100). W dniu 5 lutego 2007 r. w gmachu ówczesnego Ministerstwa Gospodarki odbyła się konferencja naukowa „COP WCZORAJ, DZIŚ, JUTRO” – poświęcona rocznicy 70-lecia Centralnego Okręgu Przemysłowego. Współorganizatorami były także: Ministerstwo Obrony Narodowej, Wojskowe Biuro Badań Historycznych, Instytut Historii PAN i Instytut Historyczny UW oraz SGH. Kolejna rocznica, 80-lecia COP, została upamiętniona monetą o nominale 5 zł wyemitowaną przez Narodowy Bank Polski w serii „Odkryj Polskę”.

BIBLIOGRAFIA

- Chyra-Rolicz, Z. (2007). Społemowcy w historycznym COP. *Kurier Spółdzielczy*, 4(1929), 3.
- Gołębiowski, J. (2000). *Centralny Okręg Przemysłowy. Dzieje industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922–1939*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Ingłot, S. (red.). (1971). *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego, cz. I do 1918 r.* Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS.
- Jarecka-Kimłowska, S. (1971). *O równy start. Szkice z dziejów „Wici” 1928–1948*. Warszawa: LSW.
- Jasiński, J. (1965). *Z dziejów polskiej spółdzielczości spożywców podczas II wojny światowej*. Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS.
- Jezierski, A. (2003). *Historia gospodarcza Polski*. Warszawa: Key Text.
- Jezierski, A., Leszczyńska, C. (2003). *Historia gospodarcza Polski*. Warszawa: Key Text.
- Rapacki, M. (1936). *Program gospodarczy spółdzielczości spożywców. Referat wygłoszony na zjeździe delegatów „Społem” w dniu 14 VI 1936* (wyd. 2). Warszawa: „Społem” ZSS RP.
- Rapacki, M. (1939). *Rola i zadania spółdzielczości w obronie państwa*. Warszawa: „Społem” ZSS RP.
- Rusiński, W. (1980). *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego, cz. 2 1918–1939*. Warszawa: Zakład Wydawnictw CZRS.
- Thugutt, S. (2013). *Listy do młodego przyjaciela*. Łódź: Wydawnictwo „Nowy Obywatel”.
- Sarnecki, W. (1998) *Centralny Okręg Przemysłowy 1936–1939. Wstępna faza uprzemysłowienia Polski*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Spółdzielczość Gminna* (2001). Bydgoszcz: Wydawnictwo Czarno-Biała, t. V, VI.
- Trocka, H. (2004). *Spółdzielczość polska w kampanii wrzesniowej i antyhitlerowskim ruchu oporu na terenie Generalnego Gubernatorstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Czasopismo „Spółdzielca”.
- Woźniak, M. G. (2019). *Gospodarka Polski 1918–2018*. Tom 1. *W kierunku zintegrowanego rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Złota Księga Banków Polskich* (2004). Tom I. Warszawa: KZBS, Wyd. Media Consulting Ravel-Probank.
- Żerkowski, J. (1961). *Spółdzielczość spożywców w Polsce 1918–1939*. Warszawa: ZW CRS.

Streszczenie

Celem artykułu jest przypomnienie nowatorskiego w okresie międzywojennym planu utworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego, służącego aktywizacji gospodarczej i społecznej słabo rozwiniętych rolniczych terenów Polski południowo-wschodniej. Rozwój gospodarzy tych terenów połączony został z urbanizacją i tworzeniem przemysłu obronnego, powstawaniem wielu nowych przedsiębiorstw i spółdzielni, dających ludności pracę i szansę awansu cywilizacyjnego. Stanowił dobry przykład realizacji gospodarki planowej, służącej wzmocnieniu państwa, łagodzeniu skutków biedy i konfliktów społecznych, umożliwiającego urzeczywistnienie aspiracji obywateli. Realizacja tego planu umożliwiła współpracę wielu różnych partnerów: administracji państwowej, samorządowej, przedsiębiorstw państwowych i prywatnych oraz spółdzielni różnych typów (spożywców, rolniczo-handlowych, mieszkaniowych, banków) i inicjatywy prywatnej. Przedstawiony tu został mniej dotąd znany wkład spółdzielczości w realizację tego planu. Podano wiele przykładów inwestycji spółdzielczych: tworzenia zakładów przetwórczych i zakładania nowych spółdzielni w środowisku małomiasteczkowym i wiejskim. W artykule zastosowano metodę analityczno-historyczną, kwerendy źródłowe i dostępne opracowania.

Budowa COP to udany przykład interwencjonizmu państwowego w okresie wychodzenia z wielkiego kryzysu gospodarczego. Jego realizację przerwała II wojna światowa, a okupanci hitlerowscy wykorzystywali powstającą bazę przemysłową dla swoich celów wojennych. Rozbudowywana sieć spółdzielni służyła potrzebom polskiego społeczeństwa i była oparciem dla ruchu oporu. Do inwestycji COP nawiązywano w Polsce Ludowej i kontynuowano je w socjalistycznej gospodarce planowej, chociaż w nowym kształcie powojennej Polski, bez Kresów Wschodnich wcielonych do ZSRR. Prekursorski charakter tej koncepcji otwierał szerokie pole dla gospodarki społecznej (dziś nazywanej społeczną gospodarką rynkową), działającej dla zaspokojenia różnorodnych potrzeb swego środowiska, co jest współcześnie wskazywane jako jej cele.

Słowa kluczowe: II Rzeczpospolita, interwencjonizm państwowy, Centralny Okręg Przemysłowy, aktywizacja gospodarczo-społeczna, spółdzielczość.

The project for the new socio-economic development of the II Republic of Poland – Central Industrial Region (COP)

Summary

This paper focuses our attention on the plan for the Central Industrial Region (COP) for the economic and social activity of the undeveloped rural South-East regions of the II Republic of Poland,

it was extremely innovative for its time. COP was initialized with joint industrial development, urbanization and the establishment of many new enterprises of military industry, which have brought about improved chances for a better life and civilized progress for the inhabitants of the region. It was a good example of a planned economy, and served to strengthen the state, alleviating poverty and social conflicts, presenting chances for the aspirations of citizens. It integrated various partners: state and local administration, state and private enterprises, co-operatives. The role of the co-operatives (mainly consumer, agricultural trade, housing, banking) in this plan, are less well-known, but nevertheless it is worth noting the many good examples demonstrated by these units. The paper is based on a historical analysis of the literature, scientific workshops and contemporary co-operative journalism.

COP was a good example of the policy of state interventionism. The realization of this project was interrupted during the Second World War. The Nazi occupiers used the industrial base to achieve their military goals. Even in these circumstances, the co-operative's network was developed, serving the everyday needs of Polish society and forming a basis for a Resistance Movement. The project had a precursory character, thereby allowing sufficient scope for the development of the social economy (today known as the social market economy), acting to preserve the various needs of the environment, what is specified today as its goals. After the war, industrial development was continued in the form of a socialist centrally planned economy, in the new area of the People's Republic of Poland.

Keywords: The II Republic of Poland, state interventionism, Central Industrial Region, socio-economic activity, co-operatives.

JEL: B52.